

Mittalowi dokładamy 1 mld a JSW odbieramy 1,6 mld

1 lipca 2025

Będąc w dobrej kondycji finansowej Firmę Arcelor Mittal rząd dofinansuje kwotą 1 mld zł. Jastrzębskiej Spółce Węglowej (wł. 55% SP), dostawcy dla ww. firmy, obciążonej tzw. składką solidarnościową (1,6 mld zł) i będącej w trudnej sytuacji, rząd nie chce zwrócić nawet tej składki. Powinna upaść?

Dwa tygodnie temu pisałem, że rząd Donalda Tuska zamierza dofinansować 1 mld zł Arcelor Mittal – globalny koncern hutniczy należący do jednego z najbogatszych ludzi na świecie – chociaż firma ta znajduje się w bardzo dobrej sytuacji finansowej.

Tymczasem jeden z głównych dostawców węgla koksowego dla koncernu Arcelor Mittal – Jastrzębska Spółka Węglowa znajduje się w tragicznej sytuacji finansowej. Jest ona wynikiem m.in. implementacji przez Polskę Zielonego Ładu. Jeszcze kilka lat temu JSW generowało miliardy zysku rocznie. Obecnie walczy o przetrwanie. Jastrzębska Spółka Węglowa zatrudnia ponad 20 tysięcy osób i jest kontrolowana przez Skarb Państwa (55% udział). Posiada również złoża cennych surowców energetycznych.

W 2023 roku na JSW został nałożony obowiązek zapłaty 1,6 mld tzw. składki solidarnościowej. Środki te miały zostać przeznaczone na sfinansowanie zamrożenia cen energii elektrycznej. Ku zaskoczeniu wielu analityków okazało się, że Jastrzębska Spółka Węglowa była jedyną firmą obciążoną tą opłatą. Nie była ona również beneficjentem rosnących cen na rynku energii elektrycznej w Polsce.

Walcząc o przetrwanie JSW zwróciło się Ministra Klimatu i Środowiska Henning-Kłoski o zwrot 1,6 mld zł. Pieniądze te pozwolą spółce złapać oddech oraz uniknąć masowych zwolnień. W

połowie czerwca Ministerstwo Klimatu i Środowiska odmówiło zwrotu składki solidarnościowej. Tłumaczono to brakiem kompetencji do oceny zgodności ustawy z Konstytucją RP.

Odpowiedź ministerstwa jest szokująca, ponieważ nie widzi ono problemów m.in. w subsydiowaniu rozwoju energetyki wiatrowej, na której skorzystają niemieckie koncerny czy pomocy dla koncernu Arcelor Mittal. Gdy trzeba ratować polski koncern, to nagle jest to niemożliwe ze względów prawnych. Jeśli JSW nie otrzyma pomocy, może zbankrutować. Wtedy jej złoża trafią zapewne w obce ręce.

Autorstwo: MTC

Źródło: ABCNiepodleglosc.pl